

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesolowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcją odpow. Władysław Wesolowski, Nowe.

Nr. 52.

Nowe, sobota 24 grudnia 1927 r.

Rok IV.

Dalszy rozwój tutejszej biblioteki T. C. L.

Dzięki należytemu zrozumieniu i poparciu tut. obywatelstwa biblioteka T. C. L. dosyć szybko się zwiększa. Znowu można z wielkim uznaniem dla tut. obywateli podać do wiadomości szerszemu ogółowi, że za przykładem innych znowu podarowali książki na powiększenie biblioteki T. C. L. następujący obywatele: p. Rzendkowska 9 książek, p. Zych 8, p. Niezgodzka 4, p. Gólkowska 3, p. Kwelowa 3, p. Chalicka 1. Wspaniałomyślnym ofiarodawcom składa miejscowy komitet T. C. L. na tej drodze stokrotnie „Bóg zapłać”.

A jednak zawsze jeszcze liczba książek w miejscowej bibliotece jest niedostateczna, gdyż coraz to więcej młodzieży i starszych przychodzi po książki do biblioteki i liczba czytelników tak szybko wzrasta, że nie można żadną miarą sprostać życzeniom wszystkich czytelników. Dlatego na nowo apeluje tutejszy komitet T. C. L. do obywateli „dobrej woli”, aby raczyli jeszcze raz przejrzeć swój zbiór książek i choć jedną książkę wyciągnąć na światło dzienne, i przeznaczyć ją na tak ważny cel, jakim jest oświata ludowa. A jeśli komu niemożliwe choćby jednej książki ofiarować, niech choć datkiem pieniężnym dopomoże do rozwoju biblioteki T. C. L.

Zarazem prosi się tych, którzy korzystają z książek biblioteki T. C. L., aby raczyli, po przeczytaniu książki jaknajprędzej zamienić, a nie przetrzymać niepotrzebnie w domu, gdyż przy małym wyborze trudno zadowolić choć w przybliżeniu życzenia czytelników.

Podaje się zarazem do wiadomości, że biblioteka T. C. L. fotwarta będzie także w pierwsze święto Bożego Narodzenia, gdyż jest to niedziela, i to o godz. 13 i pół do 14 i pół.

Przemysł krajowy.

W okresie świątecznym i karnawałowym, w dniu ogólnego wesela i radości nie wolno nam ani na chwilę zapominać, że wszystko co potrzebujemy nawet do najwystawniejszego urządzenia przyjąć, posiadamy w kraju. Ież to w czasie karnawału bufetów balowych wypełnionych jest po brzegi koniakami zagranicznymi, chyba tylko dlatego, że to zagraniczne. Tymczasem w kraju na Pomorzu w Starogardzie, posiadamy fabrykę oryginalnych koniaków, istniejąca już od 1846 r., znaną nie tylko u nas w kraju, ale i zagranicą. Prawdziwy smakosz i też znawca konjaku zawsze wyżej stawia „Jubileuszowy” Winkelhausena, aniżeli każdy inny koniak zagraniczny. Oprócz koniaków wyrabiają Zakłady Przemysłowe Winkelhausen Tow. Akc. winiaki mieszane, rumy, araki, whisky i najrozmaitsze likiery, konkurujące z analogicznym towarem zagranicznym nie tylko w kraju ale i zagranicą, co świadczy o najwyższej jakości i popularności tych wyrobów.

Wyroby firmy Winkelhausen są stale nagradzane najwyższymi odznaczeniami nie tylko w Polsce, ale prawie we wszystkich krajach Europy.

Szanujmy więc obce, ale popierajmy swoje i bądźmy dumni ze swego.

Niemcy i pokój w Europie.

Jeden problemat dominuje nad wszystkim, co omawiano w Genewie podczas konferencji rozbrojeniowej — kwestja łączności ewentualnej między akcją Niemiec a Rosji.

Listopad obfitował w konflikty dyplomatyczne. Widzieliśmy w jaki sposób pomyliły się Włochy, szukając intencji zaczepnych w traktacie franko-jugosłowiańskim. A jednak Mussolini uważał za właściwe odpowiedzieć na pakt franko-jugosłowiański nowym traktatem albańskim, zawierającym klauzule militarne.

Przeciwstawność obu paktów została podkreślona w polemikach prasowych. Zwłaszcza prasa jugosłowiańska celowała w zaznaczaniu faktu, iż kombinacja italo-albańska jest słabsza, niż kombinacja franko-jugosłowiańska. Na to prasa włoska odpowiedziała ostrzeżeniem, iż Włochy portrafią znaleźć innych jeszcze sojuszników prócz Albanji. De facto ruchliwa i zręczna dyplomacja włoska usiłuje dzisiaj

poróżnić między sobą nacje bałkańskie i przeszkodzić za wszelką cenę pogodzeniu się Grecji i Bułgarii z Jugoslawją. Na Bałkanach powstaje trwałe źródło nowych konfliktów i fermentów.

Z drugiej strony Węgry przypatrują się z zadowoleniem pojedynkowi italo-francuskiemu na Bałkanach. Niektóre pisma węgierskie wyrażają nawet nadzieję na utworzenie sił bloku italo-bułgarskiego.

Widać tu, jak na dłoni, powstawanie starej, przedwojennej gry w aljanse i kontraljanse. Nie należy ukrywać światła pod korcem i zapominać o tem, że ta gra doprowadziłaby teraz do jeszcze groźniejszych wyników, gdyż mamy dziś daleko więcej nieporozumień na kontynencie.

Pisma angielskie zwróciły uwagę na tę okoliczność. A jednak Anglja i Rosja ze swej strony prowadzą na północnym Bałtykiem politykę, równie sprzeczną, jak ta, której rzecznikami na Bałkanach są Włochy i Francja. Dyplomacja angielska dążyła do utworzenia koalicji bałtyckiej tak samo, jak dyplomacja francuska — koalicji bałkańskiej. Anglja natrafiła na te same trudności nad Bałtykiem, co Francja na Bałkanach.

Aczkolwiek Finlandja, Estonia i Łotwa zobowiązały się iść razem i nie zawierać z Rosją umów odrębnych, to jednak powiodło się Rosji oderwać Łotwę od bloku bałtyckiego i skłonić do zawarcia umowy osobnej. Poseł angielski w Rydze dał do poznania w prasie, iż Anglja wie o tym pakcie odrębnym i uważa go za akt niezbyt sympatyczny. Ponieważ pakt rosyjsko-łotewski został jednak zawarty, prasa estońska i fińska podkreśliły jego znaczenie, jako orientacji wschodniej. Jednocześnie ujawniła się pewna dezorientacja w poglądach rządów i sfer kierowniczych obu krajów i oglądanie się na Niemcy, na ich politykę filoangielską, czy też filorosyjską.

Nota sowiecka do Polski w sprawie litewskiej jest logicznym skutkiem paktu rosyjsko-łotewskiego i dąży do wbicia nowego klina między Polskę a kraje bałtyckie. W chwili, gdy Francja i Włochy porają się z trudnościami na południu, a Rosja i Anglja — na północy, każdy gest Niemiec w tych okolicznościach ma niezwykle znaczenie. Tymczasem Niemcy stanęły po stronie Polski przeciw Litwie, po stronie Węgier — przeciw Rumunji.

Co postanowią Niemcy? Czego chcą? Do czego dążą? Weszły już, czy też wejdą w jakąś kombinację polityczną wielkich mocarstw? Czy też będą starały się uzgodnić rozmaite dążenia i traktaty, co jest pierwszym warunkiem pokoju?

Oto co jest najżywotniejszym dzisiaj problematem, decydującym o pokojowym rozwoju Europy.

Henry de Jouvenel
Senator, b. minister i b. delegat Francji
do Rady Ligi Narodów.

O system podatkowy.

Polska nie posiada dotąd systemu podatkowego we właściwym tego słowa znaczeniu. Posiadamy jedynie pewną, najzupełniej przypadkowo powstałą sumę ustaw podatkowych, stworzonych niemal wyłącznie z jednej strony pod kątem widzenia potrzeb Skarbu Państwa, a z drugiej strony pod wpływami partyjnej demagogii i radykalnego doktrynerstwa.

Wystarczy rzucić okiem na statystykę wpływów podatkowych, by zdać sobie sprawę, do jakich granic dochodzi u nas nierównomierność opodatkowania; z sumy około 500 milionów wpływów z podatków (bez podatku majątkowego) bezpośrednich w 1926 roku przypada na: przemysł i handel ca 300 milionów, rolnictwo (zgorą 60 proc. ludności) ca 85 milionów, nieruchomości ca 54 milj. dochody niefundowane (pensje, uposażenia i t. d.) ca 20 milj., wolne zawody ca 8—9 milj., i t. d.

Dodajmy nadto następujące fakty; podatku dochodowego w 1926 r. zapłaciło ogółem ca 540 tysięcy obywateli, gospodarstwa rolne do 15 ha są faktycznie niemal zwolnione od podatku dochodowego, zato podatek ten obciąża osoby prawne, co stwarza typowe podwójne opodatkowanie, w podatku gruntowym stosowana jest wbrew element. zasadom skarbowości progresja i regresja obciążenia, jednym z najwydatniejszych źródeł dochodów skarbowych jest najszkodliwszy pod względem gospodarczym i najbardziej nieracjonalny ze stanowiska nauki skarbowości podatek obrotowy, wśród podatków rzeczowych znajdują się tak przestarzałe formy opodatkowania, jak historyczne już niemal opłaty za t. zw. świadectwa przemysłowe, (jeden z najniesprawiedliwszych dzisiaj podatków) i t. d. — przykładów podobnych możnaby podać jeszcze wiele.

Nie dziwnego, że w tych warunkach prace, podjęte przez Ministerstwo Skarbu w kierunku reformy podatkowej, musiały wywołać w sferach gospodarczych poważne i życzliwe zainteresowanie. Jednakże, jak sądzić można z dotychczas ujawnionych projektów, w pracach tych nie jest dostatecznie uwzględniany postulat stworzenia jednolitego, zbudowanego według jednolitej koncepcji, zgodnie z wymaganiami teorii i praktyki skarbowej, systemu podatkowego. Prace Ministerstwa Skarbu idą — zdaje się — w kierunku raczej poprawiania, czy reformowania poszczególnych i tylko niektórych ustaw podatkowych, oraz formalnego uregulowania podatkowości samorządowej, wszakże na zasadach budzących wiele zastrzeżeń, choć przy bardzo słusznym tendencjach do znacznego rozszerzenia ogólnej podstawy podatkowej.

Wytoczne zasady reformy podatkowej w Polsce możnaby ująć w następujący sposób:

1. równomierny rozkład obciążenia daninami publicznymi — odpowiednio do faktycznej siły płatniczej poszczególnych grup społecznych przez rozszerzenie podstawy podatkowej i uproszczenie podatków, przede wszystkim na drodze powiększenia liczby płatników podatków bezpośrednich (zwłaszcza podatku dochodowego);

2. uproszczenie oraz planowe i gospodarczo racjonalne usystematyzowanie danin publicznych, przede wszystkim przez zniesienie, względnie reformę podatków szkodliwych dla życia gospodarczego (przede wszystkim podatku obrotowego i opłat za patenty), oraz rewizję układu terminów podatkowych;

3. wreszcie udoskonalenie administracji skarbowej, wszakże przy dalszym utrzymaniu w akcji wymiarowej czynnika obywatelskiego w formie komisji szacunkowych; polepszenie administracji powinno polegać przede wszystkim na oparciu stosunku organów skarbowych do płatników na zasadzie równorzędności stron, ustanowieniu specjalnych sądów skarbowych, wprowadzeniu ogólnej ordynacji podatkowej dla podatków bezpośrednich, wreszcie uregulowaniu traktowania przez władze skarbowe dowodu z ksiąg handlowych.

Za naczelną postulat musi być uznana, co należy z całym naciskiem raz jeszcze powtórzyć, jednolitość systemu podatkowego; przez zrealizowanie tego postulatu powinna być usunięta tak rażąca nierównomierność w obciążeniu podatkowym poszczególnych warstw w Polsce, wyrażająca się w faktycznej koncentracji podatków na warsztatach produkcji i wymiany, a w rolnictwie wyłącznie na większej własności ziemskiej, oraz niewątpliwie nadmiernym obciążeniem podatkami bezpośrednimi w bardzo wielu podatkach tych kategorii płatników.

Podatek od obrotu.

Obowiązująca obecnie ustawa o podatku przemysłowym za obrót w instytucjach kredytu krótkoterminowego, stanowiąca podstawę wymiaru tego podatku, uważa: 1. sumę pobranych i należnych procentów, prowizji, komisowego, tudzież innych tym podobnych wynagrodzeń za świadczenia, oraz 2. zysk brutto z operacji obcemi walutami, dewizami, czekami zagranicznymi, tudzież wszelkiego rodzaju papierami wartościowymi.

W pierwszej grupie więc podatkowi podlegają między innymi wpływy na rzecz banku z tytułu procentów od udzielonych przez bank kredytów, bez potrącenia procentów wypłaconych za kredyty przezeń uzyskane. Skutek tego postanowienia jest taki, że w miarę jak maleje rozpiętość procentów otrzymywanych i płaconych przez bank, wzrasta obciążenie banku podatkiem przemysłowym.

Przykład:

- a) Przy sumie 1000 —
stop. proc. suma proc.
oper. czynna: 12 proc. — 120 = suma podatku 3.30
oper. bierna: 8 proc. — 80
zysk brutto = 40 = proc. obc. pod. 8.25
- b) Przy sumie 1000 —
oper. czynna: 10 proc. — 100 = suma podatku 2.75
oper. bierna: 8 proc. — 80
zysk brutto = 20 = pr. obc. pod. 13.75

Naturalnym skutkiem takiego stanu rzeczy musi być utrzymywanie przez bank stopy procentowej na dostatecznie wysokim poziomie, by nie dopuścić do takiego zacieśnienia nożyc proc. otrzymywanych i płaconych, któreby operacje kredytowe uczyniło nierentownymi. Należy bowiem uwzględnić, że proc. obciążenia został obliczony od zysku brutto, z którego bank musi opłacić jeszcze koszty handlowe itd.

Toteż obowiązujący system pobierania tego podatku przeszkadza obniżaniu się stopy procentowej. Przemawiałoby to więc za zmianą w kierunku zastąpienia wpływów procentów jako podstawy wymiaru podatku przemysłowego przez zysk brutto z procentów.

Ponieważ jednak zarówno w omawianym wypadku, jak przy innych operacjach podatek przemysłowy obciąża wpływy względnie zysk brutto, czyli jest podatkiem przychodowym, nie zaś dochodowym, zachodzi pytanie, czyby nie było wskazane: podatek przemysłowy zastąpić podatkiem dochodowym we wszystkich tych instytucjach bankowych które prowadzą prawidłową księgowość i w których dochód da się łatwo i dokładnie stwierdzić. Natomiast w innych instytucjach, które takiej księgowości nie prowadzą, zachować dotychczasowy system z tą zmianą, że podatek od procentów byłby liczony od zysku brutto z procentów, nie zaś od wpływu procentów z kredytów udzielonych przez bank.

Przez tę reformę nietylko zrobilibyśmy krok naprzód w kierunku wprowadzenia w państwie najlepszemu z punktu widzenia zasad podatkowania systemu podatkowego, ale nadto, przez odpowiednie ustosunkowanie wzajemne obciążenia z tytułu operacji, podlegających dotąd podatkowi przemysłowemu, obu tych grup instytucji kredytowych, stworzona zostałaby zachęta do rozpowszechniania księgowości, tej głównej podwaliny postępu na polu reform systemu podatkowego (nie mówiąc o innych korzyściach).

Proponowane tu stosowanie dwóch odmiennych sposobów podatkowania dla tej samej kategorii płatników nie jest rzeczą nową w naszej praktyce skarbowej. Miało ono miejsce już w okresie waloryzowania podatków, kiedy to ten sam wzgląd, prowadzenia lub nieprowadzenia prawidłowej księgowości, decydował o możności oparcia obliczeń podatku na odmiennych zasadach.

Antoni Wieniawski.

Rozmaitości.

TRZECHESETLETNI JUBILEUSZ POCZT

W zimie 1627-go roku, za czasów panowania Ludwika XIII-go a raczej za czasów rządów jego wszechpotężnego ministra Richelieu ogłosił główny kontroler poczt francuskich, Pierre d'Almerasse, specjalny dekret, najsurowiej wzbraniający prywatnym osobom zajmować się przewozem pocztowych przesyłek bez opłacania należnych taków na rzecz skarbu. Rozporządzenie to uważane jest powszechnie za początek istnienia poczty rządowej. Tegoż roku umieszczone zostały w Paryżu pierwsze skrzynki do listów, które winny były być zaopatrywane w odpowiednie znaczki, świadczące o dokonaniu opłaty, przepisanej prawem. Za wynalazcę marek pocztowych uznany został Emil de Girardin, w rzeczywistości jednak rozpowszechnił ich użycie Anglik J. Hill, koperty zaś pojawiły się znacznie później, gdyż dopiero na początku XIX-go wieku.

ŚMIERĆ W 115-YM ROKU ŻYCIA.

Niedawno umarł najstarszy wieśniak irlandzki, nazwiskiem Neal Boyle, zamieszkały w Bally-Cofey, liczący 115 lat życia. Przez całe życie Neal Boyle żywił się jedynie mąką owsianą, kartoflami i mlekiem. Alkoholu nie używał nigdy, natomiast palił bardzo wiele.

W przeciągu 115-u lat raz jeden tylko opuścił swoją wioskę, ażeby udać się na ślub do sąsiedniego miasteczka.

OSZCZĘDNOŚCI ŻEBRAKA.

Pewnego żebraka paryskiego zaareztowano. Podczas rewizji, znaleziono przy nim portfel, pełen banknotów i papierów wartościowych, na ogólną sumę 60.000 franków. „Skąd pochodzą te pieniądze?”

— spytał dyżurny komisarz. „To moje oszczędności” — odpowiedział żebrak. Przeprowadzone śledztwo wykazało rzeczywiście, że żył uczciwie ze swoich zarobków. Ciekawy jest fakt, że najlepszym terenem dla żebractwa nie są bogate dzielnice, jakby to można przypuścić. Właśnie dzielnice uboższe są dla żebraków o wiele przychylniejsze.

KOLONJE KARNE WYSP AUDAMANSKICH.

Rząd anglo-indyjski wysłał swych przestępców do kolonii karnych wysp Audamańskich, na Oceanie Indyjskim. Są one oddalone od wybrzeża o kilka dni drogi, i zamieszkałe przez małą, wojowniczą rasę murzynską.

Do kolonii tych odstawiani są — z wyjątkiem białych — wszyscy przestępcy indyjscy. Hindusi mają wogóle słabe wyobrażenie o wielkości Oceanu; przekonani są zazwyczaj, że kilkudniowa podróż okrętami jest tylko podstępem „Sidkara”, czyli vicekróla, a kolonia znajduje się w rzeczywistości na wybrzeżu Indji.

W tej myśli, często próbują ucieczki i zwykłe giną z głodu w dżungli, lub połamani i mordowani przez dzikich. W razie szczęśliwego powrotu do kolonii napróżno opowiadają towarzyszom o swoich przygodach. Ci śmieją się z nich, twierdząc, że nie potrafili odszukać właściwej drogi.

SUKCES SĄDOWY ŚPIEWACZKI POLSKIEJ.

Znana zagranicą śpiewaczka polska, p. Zofja d'Arcy, sopran liryczny, która ubiegłego roku z wielkim powodzeniem występowała w „Manhattan Opera” nowojorskiej, wygrała ostatnio proces, wytoczony przez nią przed trybunałem paryskim przeciwko p. Marjusowi Lambertowi, kompozytorowi francuskiemu. Przedmiotem powództwa było niedotrzymanie umowy, angażującej naszą rodaczkę do odtworzenia głównej roli w jego nowej operze „Les Flammes”. Sąd podzielił wywoływaną przez nią przysięgę i przyznał p. Zofji d'Arcy wynagrodzenie w sumie 100.000 franków.

OD WALKI NA PIĘCI DO WALKI KLASOWEJ.

Na moskiewskim kongresie kultury fizycznej wypowiedział „towarzysz-komisarz” Tomskij oryginalne poglądy na socjalne znaczenie boksu. „Niejednokrotnie spotyka się ten sport z gwałtownymi protestami, niejednokrotnie powstają ludzie przeciwko takiemu robieniu sobie wzajemnie twarzy. Należy wszakże postawić sobie pytanie: w jakim celu to się czyni? Jeśli po to jedynie, by miażdżyć sobie nosy, to jest to oczywiście sport wręcz szkodliwy. Jeśli natomiast uprawia się boks dlatego, by nauczyć się bić naszych klasowych i socjalnych wrogów, to boks uważać trzeba za pożyteczny, a nawet i wskazany bardzo sport” (sic!). Niema to jak kultura bolszewicka!

MONTE-CARLO W KŁOPOTACH FINANSOWYCH!

„Daily Chronicle” zamieszcza telegraficzną wiadomość o trudnościach finansowych słynnego kasyna. Spowodowane ono zostało bynajmniej nie stratami, poniesionymi w ruletce, która, przeciwnie, świetnie prosperuje, lecz kosztownymi inwestycjami oraz remontem budynków, co pochłonęło olbrzymie sumy, dochodzące do 50 milionów franków. Wobec takiego stanu rzeczy zarząd towarzystwa zwołuje w najbliższym czasie ogólne zebranie akcjonariuszów, celem zastanowienia się nad sposobami zdobycia nowych funduszy. Nominalna wartość jednej akcji wynosi wprawdzie tylko 50 franków, ponieważ wszakże dywidenda przedwojenna określona była na 700 fr., kurs faktyczny każdej akcji, notowany na giełdzie paryskiej, osiąga 12.000 franków.

MAŁŻENSKIE CNOTY MISS RUTH ELDER.

Słynna dziś Amerykanka jest nietylko znakomitą lotniczką ale i posłuszną żoną. Ponieważ więc jej pan i władca, mister Lyle Wormack, nie życzy sobie, by żona jego powtarzała tak niebezpieczne podróże powietrzne. Miss Ruth Elder postanowiła ostatecznie zrezygnować z rekordowego lotu poprzez Atlantyk. Milszem jest zgodne pożyczycie z mężem, aniżeli laury sportowe...

W ŚWIETLE STATYSTYKI.

Okazuje się, iż Francja posiada dziś ogółem powyżej pół miliona restauracji, barów i kawiarni, podczas, gdy w 1830-ym roku liczba ich wynosiła 281.000. W samym Paryżu istnieje przeszło 30.000 knajp, w których można dostać wszelkiego rodzaju „mocne trunki”, piekarń natomiast jest tylko 40.000.

Roczne zużycie alkoholu wynosi 18 litrów na głowę, a raczej na gardło — nic dziwnego więc, że na 150.000 osób, umierających corocznie z powodu gruźlicy, kontyngent 135.000 dostarczą alkoholicy!

Na każdych 100 mordców wypadają 53 nałogowych pijaków, na 100 podpalaczy — 57 alkoholików, 70 na 100 zawodowych żebraków, 75 — na 100 nieprawnych włóczęgów etc. A wreszcie, najstraszniejsza: 80 proc. małych przestępców są dziećmi ludzi, zdegenerowanych wskutek systematycznego pijaństwa.

Obwieszczenie.

Publiczna licytacja drzewa użytkowego z lasu miejskiego odbędzie się w środę, dnia 11-go stycznia 1928 r. o godzinie 11-tej przed poł. w sali Magistratu w Nowem.

Sprzedane będzie:

505,15 fm. sosny i to:	
7 sztuk sosn. I	18,32 fm.
218 " " II	289,60 fm.
230 " " III	176,38 fm.
55 " " IV	20,85 fm.

Licytacja odbędzie się z podaniem cenyłoco las na każdy poszczególny los (dla wszystkich klas).

Kupujący poddaje się warunkom sprzedaży bez zastrzeżeń. Warunki sprzedaży są od 4. 1. 1928 r. w biurze Magistratu do wejrzenia.

Nowe, dnia 22 grudnia 1927 r.

Magistrat
Jabłoński
burmistrz.

Żądajcie wszędzie
**Wode brzożową
ANGELUS**

NA GWIAZDKĘ!

Dziennie świeże marcepany, kartofelki, herbatniki marcepanowe, herbatniki, pierniki, również wszelkie wyroby czekoladowe i cukrowe własnego wyrobu po cenach konkurencyjnych.

Stefan Weiss

Grudziądzka 5.

Kalendarz

Marjański

na rok 1928

poleca

W. Wesołowski.

Struny, podstawki i kółki

na skrzypce oraz kolofonię

poleca

W. Wesołowski, Nowe.

Obrączkę ślubną

zgubiono w drodze do kościoła lub na poczcie. Prosi się oddać w eksp. tut. pisma za wynagrodz.

Poszukuję od 1. I. 1928

pokój

bez mebli dla uczni.

R. Chalicki.

Moim odbiorcom, przyjaciółom i znajomym życzę

Wesołych Świąt.

Fr. Wiśniewski nast.

Fr. Cieśliński

Skład kolonialny i wyszynk

Obelge

rzucona na p. B. Lorkowskiego i żonę, odwołuję.

Feliks Derzewski.

Die Beleidigung, die ich dem Herrn B. Lorkowski und Frau zugefügt habe, nehme ich reuevoll zurück.

Feliks Derzewski.

DRUKI

wszelkiego rodzaju wykonuje szybko, gustownie i po cenach przystępnych

Drukarnia W. Wesołowskiego.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

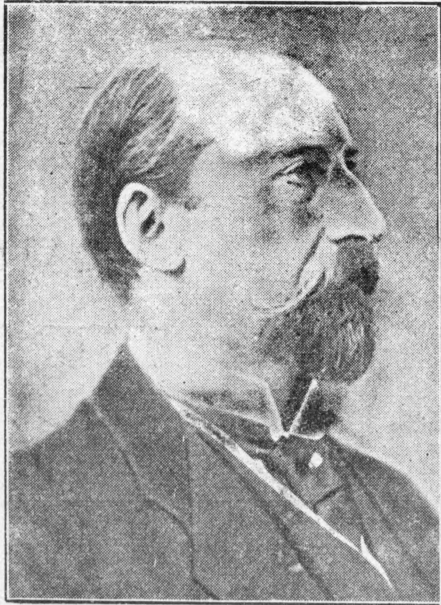
SOBOTA, 24 GRUDNIA 1927 r.

WESOŁYCH ŚWIĄT!...





Kardynał Hlond, podczas pobytu w Watykanie, był kilkakrotnie przyjęty przez Ojca Św. i uzyskał błogosławieństwo papieskie.



Tonnison, twórca nowego rządu w Estonji.



Fiński premier Tanner ustąpił ze swym gabinetem.



Amerykańskie siostry miłosierdzia zwróciły się do prezydenta Coolidge z prośbą o datkę w celu urządzenia „gwiazdki” dla biednych dzieci.



Komisja trzech, która z polecenia Ligi Narodów badała stan granicy polsko-litewskiej: płk. Sztabu Gen. Roatta, włoski attaché wojskowy, płk. Fanza, przewodniczący, członek Francuskiej Misji wojskowej w Polsce i płk. Bridge, angielski attaché wojskowy.



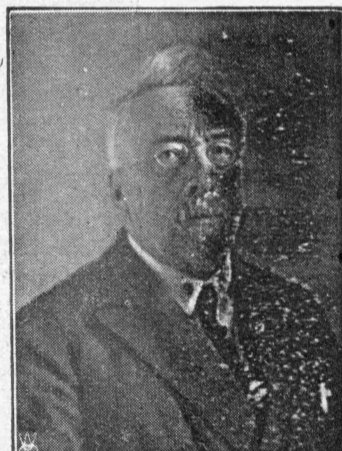
Dr. Justnian Seredyi (43 lat), ks. z zakonu został prymasem Węgier.



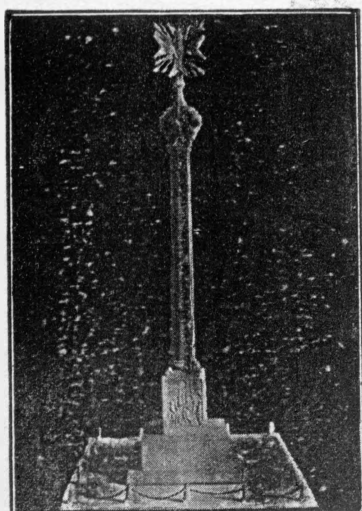
Min. pełn. Brazylii w Polsce, Alcybiades Pecanha nagrodzony wielką wstęgą orderu „Polonia Restituta”.



P. Grazia Deledda, Włoszka, autorka, otrzymała w roku bieżącym literacką nagrodę Nobla.



Znany publicysta rosyjski Włodzimierz Barcew, przybył do Warszawy z odczytami.



Według intencji autora p. St. Jackowskiego, projektowany pomnik zawierający serce Kościuszki miałby stanąć w Al. Ujazdowskich w Warszawie.



„Lohengrin” w Teatrze Wielkim. Wraga — król Henryk, Lipowska — Elzo z Brabantu, Wiliński — Lohengrin.



Delegat Chin p. Chang Lo, przewodniczący ostatniej Rady Ligi

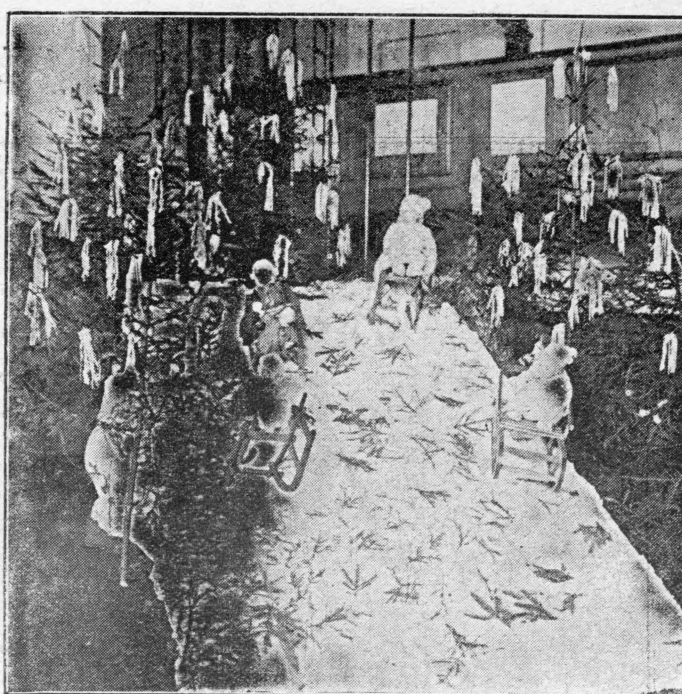


Dział haftu i szycia szat kościelnych i sztandarów.

Staraniem Koła Nar. Org. Kobiet w Tarnowskich Górach, władze wojewódzkie zorganizowały Kursy Pracy Ręcznej Kobiet. Kursy te otwarte w lutym r. b. — przed kilku dniami święcili swe zakończenie wystawą prac.



Gimnazjum męskie w Tarnowskich Górach — jednocześnie siedziba Kursów.



Dział ubrań dzieciennych.



Szkocja bardzo uroczyście obchodzi corocznie święto św. Andrzeja. Oto fragment takiego obchodu, urządzonego w londyńskim hotelu „Savoy”.



Na ulicach Londynu wre życie i ruch przed świętami Bożego Narodzenia. — Oto grupa młodych angielskich dziewcząt, opuszczająca sklep z zabawkami.



Model sukni balowej z charakterystycznie wydłużonym tyłem.



Wieczór wigilijny przynosi dzieciom spełnienie całorocznych marzeń.



W dobrym powigilijnym humorze, młodzieńcy odpoczywają w drodze na pasterkę — na stosie nierozprzedanych choinek.



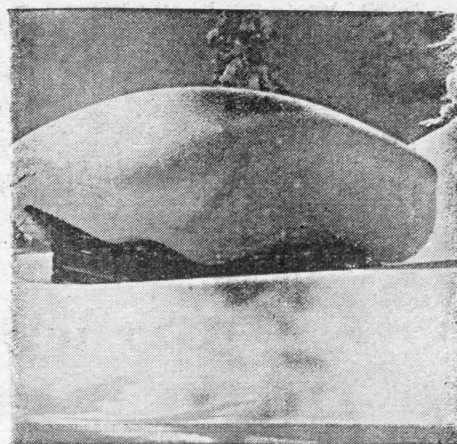
Jeden z londyńskich cukierników przyozdobił przedświąteczną wystawę w swoim sklepie tradycyjnym tortem wagi przeszło 300 kilo.



P. Tutti Fertig została obwołana królową mody na pokazie berlińskim.

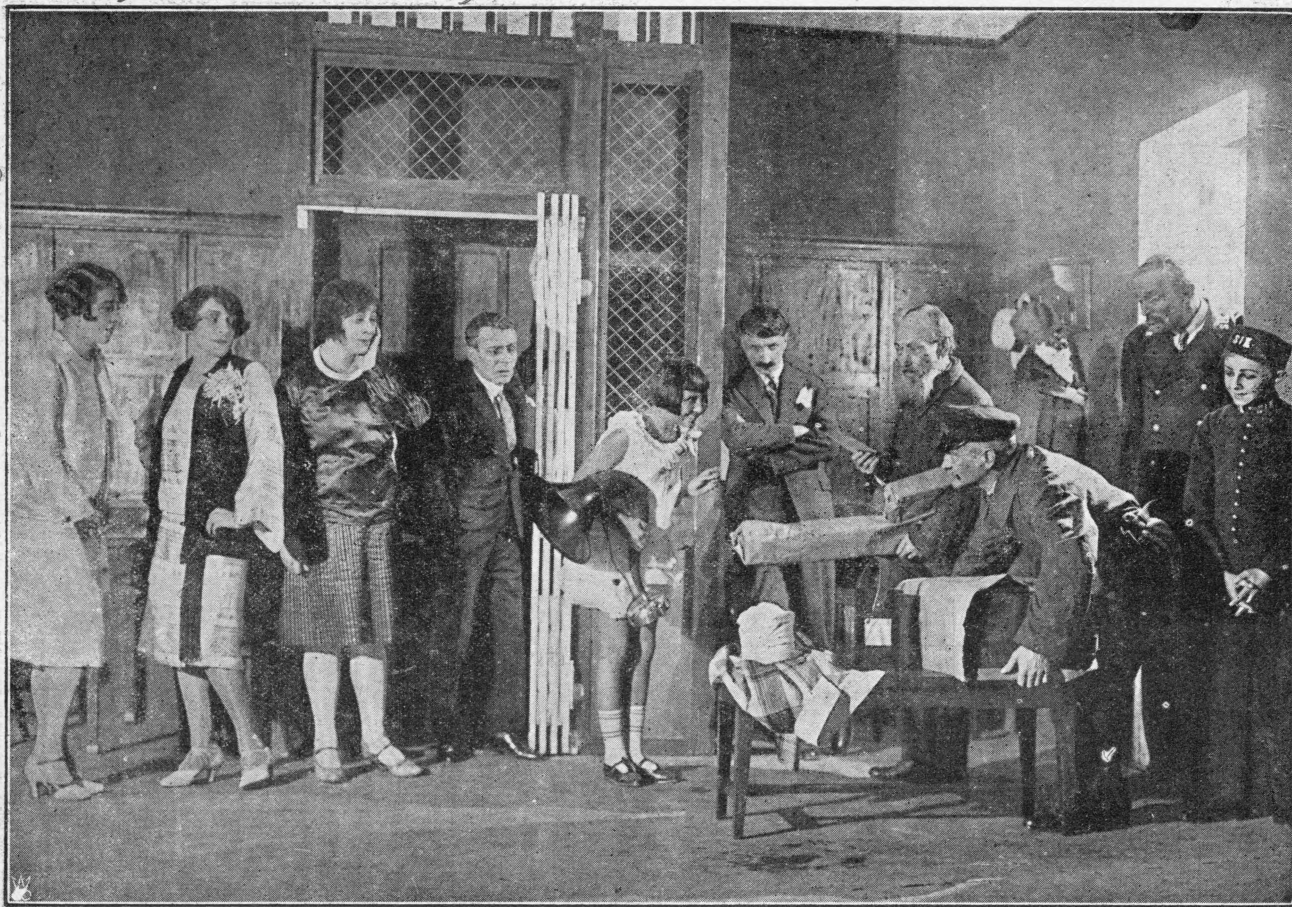


Pierwszy motocykl i dzisiejszy z wystawy londyńskiej.



Olbrzymie śniegi w Anglii. Na zdjęciu widzimy grubą warstwę śniegu na kamieniu granicznym.

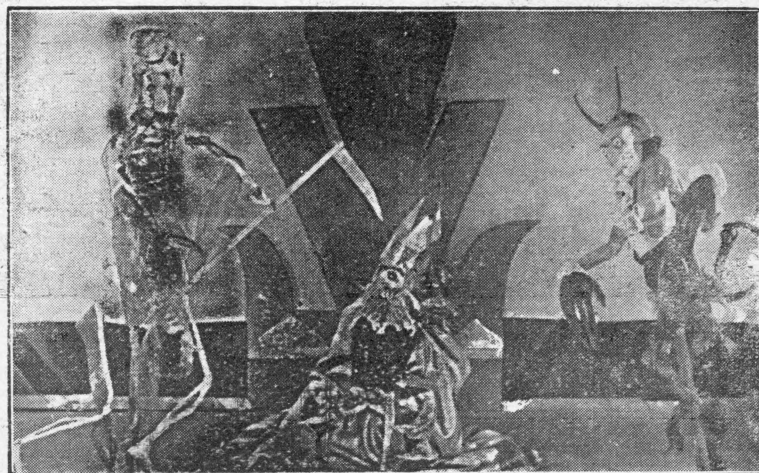
**Teatr Polski „Aby żyć” komedia w 3-aktach
Kazimierza Wroczyńskiego**



Akt II: Scena kulminacyjna z aparatem radiowym



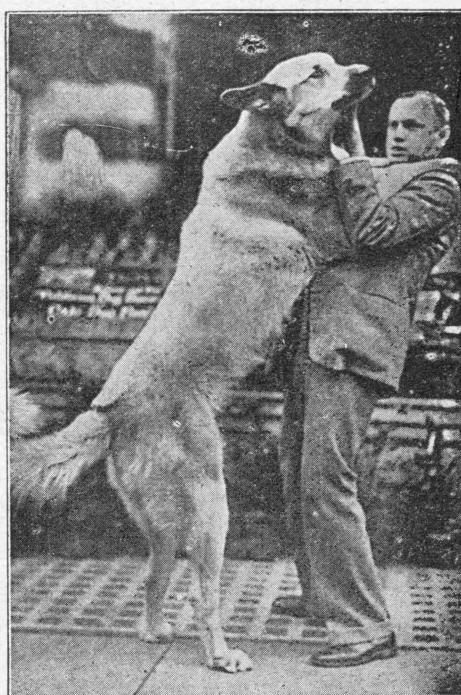
Ciekawy popis akrobata Urbanisa na głowie 13-letniego chłopca.



Futurystyczne marionetki w nowoczesnej szopce swoją szpetotą budzą większą grozę niż poprzednie widywane przez nas „djably”, „śmiercie” i „Herody”.



„Wesołych Świąt” — oto życzenia tych małych anielskich rasowych szczeniąt.



Posiadacz największego psa na świecie (mieszanina wilka polarnego i doga) p. Bill Strother, z którym odbywa tournée po Ameryce.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

WIEDZA DLA WSZYSTKICH

Wszystkim czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” do każdej zamówionej książki dodajemy drugą, ciekawą i pożyteczną książkę darmo. Za miast jedną — dwie, dwóch — cztery i t. d.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Hypnotyzm! Sugestja! Telepatja!” „Siła nasza wewnątrz nas”. Czy chcesz być silnym, energicznym? Chcesz aby inni ulegali twojej woli? Chcesz władać wielką tajemniczą siłą? Podręcznik słynnego hypnotyzera Szyllera-Szkolnika Zawiera 98 rozdziałów: Historia hypnotyzmu. Jakim powinien być hypnotyzer. Jakie winno być medium. Magnetyczny rozwój oczu. Autosugestja. Wpływ hypnotyzera na medium. Sugestja podczas snu. Sugestja na jawie. Obudzenie medium. Odgadnięcie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nalogów. Zł. 7. W pięknej, mocnej oprawie. Zł. 9.

ST. A. WOTOWSKI: Wielka księga cudów i tajemnic „Czarna i Biała Magja”. Cudotwórcy, mistrzowie i adopcje wiedzy tajemnej wszystkich czasów i epok. Ich tajemne praktyki, zaklęcia i recepty. Oczarowania miłośne. — Z portretem autora i s wieloma ilustracjami w tekście. Cena zł. 4. w ozdobnej oprawie Z. 5.50.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Zwyczajowe w miłości”. Jak zdobyć miłość ukochanej osoby. Casy, smulety i talizmany starożytności i wieków średnich. Cenne wskazówki, rady i uwagi. Zł. 2.—

PR. SZMURŁO: „Świat nadmysłowy i metody jego badania”. Treść: Zdolności nadnormarne, sjawiska nadmysłowe i nadwrażliwość. Omylność myślowa. Mediumizm, jasnowidzenie, psychometria, spotęgowanie wrażliwości, faktyzm i hypnotyzm. Metody badania pośrednie i bezpośrednie. Intuicja, i t. d. Drugie, poprawione i skorygowane wydanie. Zł. 1.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Mnemonika”. Mistrzostwo pamięci. Sztuka wyrobienia doskonałej pamięci. Uzupełnienie rozróżnienia, spotęgowanie woli, przezwyciężanie lenistwa, wzmacnianie zdolności umysłowych. Podręcznik praktyczny. Zł. 2.—

ST. WOTOWSKI: Tajemnice życia i śmierci. Praca naukowa obejmująca całokształt wiedzy okultystycznej i odslaniająca rąbek zagadnienia życia pozagrobowego. W ośmiu rozdziałach. Zł. 1.50.

DR. S. BREYER: „Wielki lekarz domowy”. Nauka o zdrowiu. Przyczyny, objawy i leczenie wszelkich chorób zwykłych i domowymi środkami, trawami i sposobami medycznymi. Mnóstwo ilustracji i rycin — Cenne wskazówki, jak zachować młodość, piękność i zdrowie. Wielka księga w bogatej, płóciennej oprawie. Zł. 10.—

DR. A. KORAB-KORABIEWICZ: „Choroby weneryczne”. Uleczalność syfilisu i innych chorób wenerycznych. Jak zapobiegać zarażeniu się. Podręcznik praktyczny dla mężczyzn i kobiet. Zł. 1.—

DR. CZ. PENDO: „Zwieszły poradnik dla młodych małżatek”. Treść: Małżeństwo, ciąża, płodność, poród, niepłodność. Sekretne sposoby małżeńskie. Pielęgnowanie niemowląt i t. p. Zł. 2.—

DR. HROMUS: „Wielki sielnik lekaraki”. Opis sielniczek leczniczych z podaniem ich uprawy i zastosowania. Z tablicami kolorowymi i drzeworytami. Zł. 10.—

PROF. WETERYNARJI HENRYK SZMIDT: „Nasz weterynarz”. Wielki podręcznik dla wszystkich. W 4-ciu rozdziałach ze 100 rycinami. Uczy hodowli, rozpoznania, zapobiegania i leczenia wszelkich chorób: koni, bydła, owiec, świń, kóz, psów, kotów i wszelkiego rodzaju drobną. Cena tylko Zł. 7.—

P. OWCZYŃSKA: „Zdrowa, higieniczna, oszczędna kuchnia”. Najlepszy prezent dla młodych gospodyń. Tyś siące najnowszych sposobów gotowania smacznych, zdrowych, oszczędnych obiadów. Pieczenie legumina, ciast, masurków, bułek, tortów, amantle konfitur, soków, marmelad, sporządzanie kompotów, lodów, wódek chłodzących. 4 zł. — w dobrej oprawie Zł. 5.—

PROF. ST. A. WOTOWSKI: „Zycie, przygody miłosne i kochankowie cesarzowej Katarzyny II. Treść niezmiernie ciekawa. Tylko dla dorosłych. Zł. 1.50.

PAUL BOURGET: „Zazdrość w miłości”. Zazdrość i miłość. Zazdrość serca. Zazdrość a miłość. Powód i istota zazdrości. Liczne przykłady. Z 26 wycinami przyłożył dr. Orski. Wydanie estetyczne — miniaturowe. Zł. 1.

WEININGER: „Tajemnice kobiet i mężczyzn”. Myśl i spostrzeżenia tego geniusza co do wzajemnych stosunków płci obojga. Zł. 1.

PROF. ST. WOTOWSKI: „Miłość a Kłamstwo” i „Samobójstwo” w jednej książce. Treść: Kłamstwo mężczyzny i kobiety. Kiedy kłamstwo jest konieczne. Kobiety demoniczne. Słynni uwodziciele. Miłość — to wielkie kłamstwo. — Czy samobójstwo jest bohaterstwem — czy przebiegiem. Kluby i ligi samobójców. Miłość a samobójstwo. Najslawniejsze przykłady. Obłęd i samobójstwo. Samobójstwo, a okultyzm. Co się dzieje z samobójcami po śmierci? Epidemia samobójstw. Zł. 2.—

**Wydawnictwo i Redakcja „ŚWIT”
Warszawa, Nowowiejska 52, m. 6.
Konto P. K. O. 12454.
Odbieranie wyciąg i dołączony do listu.**

NAPISZ DO MNIE!



Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, napisz do mnie psycho-grafologa Szyllera-Szkolnika autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt” Wiedza Tajemna. Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzymasz odemnie szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia jak również odpowiedzi na szczerze zadane pytania. Los Twój zależy nietylko od Twoich zdolności i czynów, lecz i od ludzi, z którymi się łączysz! Nie licz się z tym, co ludzie źli i głupi mówią i piszą o mnie, gdyż ludzie ci nigdy osobiście mnie nie znali, nie korzystali z moich rad, lecz weź pod uwagę posiadane przezemnie protokoły i odezwy Towarzystw Naukowych Warszawy, najwybitniejszych dowag świata lekarskiego i poważnej prasy. Wszystkim Czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” analizę wysyłam zamiast 5.—, tylko za 2 zł. Osobiście przyjmuję od godz. 12—2 i 8—7 wiecz. Adresuj do mnie: Warszawa, Szyller-Szkolnik, Redakcja „Świt” ul. Nowowiejska 52, miesz. 6.

Zeszyt pisma „Świt” Wiedza Tajemna, oraz katalog niezwykle ciekawej treści książek, wysyłam gratis, na przesyłkę załączkę znaczek pocztowy. Niniejsze ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.